

Łódź.
 cena numeru
20 gr.
PREKUMERATA
 w Łodzi:
 Miesz. z dod. iluz. 4.30 gr
 Odbesz. do domu 30 gr
 Z przes. poczt.
 Miesz. z dod. iluz. 5.50 gr
 Należność pocztowa
 opłacona ryczałtem

XXXI - r.
Istnienia.
 Redakcja i Adm.
 Al. Kościuszki 41.
 Telefon 28
 Konto P.K.O. 60594
 Red. przyjmuje od 5-8

Numer dzisiejszy składa się z 8 stron

ROZWOJ

Poniedziałek, 6 sierpnia

№ 215

„MARSZAŁEK PIŁSUDSKI” WPADŁ W MORZE

W drodze powrotnej do Europy
U północno - zachodnich wybrzeży Hiszpanji.
 Bohaterów nieudanego lotu uratował niemiecki statek handlowy.

WIENIEN 5 SIERPNIA (tel. wł.)
 JAK DONOSZA Z PARYŻA, TAM-
 TEJSZA AGENCJA „HAVASA” PODA-
 JE SZCZEGÓŁY KATASTROFY POL-
 SKIEGO SAMOLOTU.

W SOBOTĘ O GODZINIE 16:45
 (5 ZA MIN. 15 PO POL.) OKRĘT NIE-
 MIECKI „SAMOS”, NALEŻĄCY DO LL-
 NJI „DEUTSCHE LEVANTEN - LINIE”,
 KURSUJĄCY PO STAŁEJ TURZE: AM-
 STERDAM - WZDŁUŻ WYBRZEŻA POR-
 TUGALSKIEGO - LEWANTYN, DO-
 STRZEGL NA POWIERZCHNI MORZA,
 W ODLEGŁOŚCI 70 KLM. OD MIEJSCO-
 WOŚCI CAP FINISTERE SAMOLOT MA-
 JORÓW KUBALI I IDŹKOWSKIEGO.
 SAMOLOT MIAŁ STRZASKANE SKRZY-
 DŁA.

OBAJ LOTNICY ZOSTALI WCIA-
 GNIĘCI NA POKŁAD, PRZYCZEM JE-
 DEN Z NICH ZŁAMAŁ REKĘ.

STATEK NIEMIECKI „SAMOS” OD-
 WIOŹE OBU PILOTÓW DO PORTU W
 LEIXOES, GDZIE RANNY (NIEWIADO-
 MO DOTYCHCZAS - KTÓRY) ODWIE-
 ZIONY ZOSTAŁ DO SZPITALA.

JAK WYNIKA ZE SPRAWOZDA-
 NIA, OBAJ LOTNICY ZDECYDOWALI
 SIĘ ZAWRÓCIĆ Z DROGI I JUŻ OD A-
 ZORÓW ZMIENILI KIERUNEK WOBEC
 BURZY, SZALEJĄCEJ NAD AZORAMI
 I OCEANEM.

MIMO ZŁAMANIA RĘKI PRZEZ JED-
 NEGO Z OMAWIANYCH OBAJ WYJA-
 DA W PONIEDZIAŁEK DO PARYŻA.

LOT WYWOŁAŁ DUŻE ZAINTE-

KATASTROFA POCIĄGU TRANZYTOWEGO.

Bydgoszcz 5-8 (aw)
 Na linii kolejowej Wejherowo-Gdynia nie-
 miecki pociąg tranzytowy najechał na pociąg oso-
 bowy. Zderzenie nastąpiło z powodu zepsucia się lo-
 komotywy. Rozmiary katastrofy i ilość ofiar znacz-
 ne. Na miejsce katastrofy wyjechał z Gdyni pociąg
 ratowniczy.

LASY MAŁOPOLSKIE W OBCYCH RĘKACH.

Lwów, 5-8 (aw)
 „Sowo Polskie” apeluje do Zarządu Lasów
 Państwowych, aby od Niemców, którzy zakupili od
 barona Liebiga lasy Wschodniej Małopolski odku-
 pił około 60.000 hektarów tembardziej; że Zarząd La-
 sów Państwowych znalazły natychmiast nabyw-
 ców na drzewo po cenie, któraby pokryła koszty
 odkupienia tych lasów.

RESOWANIE. BROADCASTINGI
 PAŃSTW OBCYCH INTERPELOWAŁY
 WIELOKROTNIENIE STACJĘ WARSZAW-
 SKĄ O SZCZEGÓŁOWE DANE CO DO
 ZAKOŃCZENIA LOTU.

JEDYNĄ DODATNIĄ STRONĄ
 TEJ IMPREZY JEST FAKT, ŻE OBAJ PI-
 LOCI PRZEBYLI W POWIETRZU 36 GO-
 DZIN.

PRZYCYNĄ KATASTROFY BYŁO
 ZŁE ROZPROWADZENIE SIĘ BENZYNY
 CO SPOWODOWAŁO UNIERUCHOMIE
 NIE MOTORU, A GDY LOTNICY OPU-
 ŚCILI SIĘ NA MORZE, PRZY ZDERZE-
 NIU Z POWIERZCHNIĄ JEGO PEKŁY
 SKRZYDŁA. SAMOLOT ZOSTAŁ PRZY-
 CHOLOWANY DO PORTU LEIXOES
 PRZEZ OKRĘT „SAMOS”.

Samoloty państw M. Ententy.

Wylądują na lotnisku lwowskim.

Lwów 5 sierpnia (aw)
 W środę wylądują na Lotnisku Woj-
 skowym we Lwowie wszystkie samoloty pol-
 skie, czechosłowackie, jugosłowiańskie i ru-
 muńskie, które biorą udział w wielkim rai-
 dzie Małej Ententy. Lwów jest etapem
 przeznaczonym na zaopatrzenie samolotów

przeznaczonym na zaopatrzenie samolotów
 w benzynę na wielkim szlaku Praoa-Buka-
 reszt-Belgrad-Praga.

Na lotnisku przygotowują uroczyste
 powitanie oficerowie 6-go pułku lotniczego.
 Automobilklub Małopolski zapowiedział gre-
 mjalne przybycie na lotnisko

ZYCIE SPORTOWE.

Na boiskach łódzkich.

TURYŚCI - POLONJA (WARSZAWA) 5:0 (0:0)

Wczorajszy mecz o mistrzostwo Ligi pomie-
 dzy Polonią z Warszawy a Turystami przyniósł
 piękny sukces łodzianom w stosunku 5:0 (0:0), przy-
 czym obie drużyny grały słabo. Zwycięstwo Fi-
 letowych zasłużono; wykorzystali oni moment sł-
 ałości przeciwnika.

Sędziował przeczulony na punkcie spalonych
 dr. Lustgarten.

L.K.S. HAKOAH 5:0 (3:0) Mecz o mistrzostwo kl.
 A. Bramki strzelili: Janecki 2, Moskal 1, Król 1 i
 Janczyk 1. Sędziował dobrze Pietsch.

Przełmecz 4:1 dla L.K.S.

WIDZEW - UNION 2:1 (1:0) Valcover dla Władze-
 wa, ponieważ sędzia usunął trzech graczy z boiska

a czwarty kontuzjowany opuścił teren gry.

SZTURM - HASMONEA 1:2 (1:1) Valcover z powo-
 du niesubordynacji gracza Szurmu, który niechciał
 opuścić boiska. Sędzia p. Krächalec.

ORATORJUM - STRZELECKI 2:1 (1:1) Obie druży-
 ny zgodziły się przegrać mecz towarzyski z powo-
 du niestawienia się wyznaczonego na mecz sędziego
 p. Czecha. Mimo to wynik zostanie zweryfikowany
 gdyż mecz rozegrano w normalnych warunkach.

G.M.S. - P.T.C. 2:1 (0:1) Gra ładna. Zwycięstwo
 pabjaniczam zasłużone. Sędzia Bira

BIEG - S.S.K.M. (Chojny) 4:0 (1:0) Niespodziewa-
 ny sukces Biegu, który był bezwzględnie lepszą dru-
 żyną. Sędzia Kozulski.

L.T.S.G. - ORGAN 2:1

O mistrzostwo Ligi.

Sesnacje sportowe.

WARSZAWA: LEGJA - I.F.C. 4:3 (3:3) Zwycięstwo
 acz niespodziewana zasłużono.

LWÓW: PUCH - HASMONEA 4:3 (0:2) Ciekawy
 mecz. Do 70 minuty prowadziła Hasmonia 3:0,
 jednak - ciągu ostatnich 20 min. przegrała zawody

w stosunku 4:3.

WARSZAWIANKA - CZARNI 6:3 (0:0)

KRAKÓW: WISŁA - T.K.S. 9:0 (5:0)

KATOWICE: CRACOVIA - ŚLASK 1:0 (0:0) Jed-
 punkt zdobył Gintel. Sędzia p. Marczewski z Łodzi

Enfant terrible Europy.

Waldemaras wykręca się od zawarcia paktu z Polską.

Oslawiony premier litewski p. Waldemaras znalazł się w ciężkiej sytuacji wobec opinii państw zachodnich, którą dotychczas stale szantażował, równocześnie prowokując cynicznie Polskę.

Kontynuowanie dotychczasowej taktyki, która polegała na wykręcaniu się od zawarcia z Polską paktu, zaleconego przez Ligę Narodów, za pomocą wysuwania absurdalnych żądań w sprawie Wileńszczyzny, co raz bardziej okazuje się niemożliwa.

Zwrócił na to uwagę rząd Wielkiej Brytanji, którego poseł w Kownie — jak to stwierdził Chamberlain w Izbie Gmin — otrzymał instrukcję podkreślenia z naciskiem wobec litewskiego ministerstwa spraw zagranicznych należałoby zrealizować zalecenia Rady Ligi Narodów w sprawie konfliktu z Polską. W tym samym duchu oddziałuje poseł francuski w Kownie, a nawet poseł niemiecki — wątpić należy, czy szczerze doradzał oficjalnie rządowi litewskiemu umiarkowanie wobec Polski.

Pomysłowy w wyszukiwaniu sposobów wykręcania się sianem, Waldemaras użył wypróbowanego już raz przez siebie środka, alarmując, że Polska chce zbrojnie wystąpić przeciw Litwie, by anektować Kowno i zniszczyć litewską niepodległość. Alarmowi swojemu wystraszony rzekomo Waldemaras dał wyraz nawet w formie kłamliwej i przez Polskę już zdemaskowanej noty do Ligi Narodów, według której Polska urządza na pograniczu Litwy wielkie manewry swych wojsk, w wysokim stopniu zagrażające niepodległości i bezpieczeństwu Litwy. W związku z tem rozpływa się na Litwie absurdałne plotki, jakoby marsz. Piłsudski ogłosił się królem litewskim i oficjalnie zadekretował przyłączenie Litwy do Polski. Całą tę akcję prowadzi Waldemaras oczywiście w ścisłym porozumieniu ze swoimi niemieckimi i sowieckimi przyjaciółmi. Prasa sowiecka pisze niestworzone brednie na temat grożącej Litwie inwazji polskiej, prasa niemiecka usprawiedliwiając notę Waldemarasa do Ligi Narodów, udaje, że wierzy w marsz Polski na Kowno. Równocześnie z tym sukcesem prasy niemiecko-sowieckiej, do Kowna przybył jako obserwator generał sowiecki Sudakow, który miał badać rzekome poruszenia wojsk polskich, a równocześnie rozgościła się w Kownie delegacja oficerów niemieckich i przewodców Stahlhelmu z pułk. Schroeterem na czele.

Jakie wobec tej prowokacyjnej taktyki Waldemarasa będzie dalsze stanowisko

Polski? Rząd polski przypatruje się toczącym wypadkom z pełną rozważą, prostuje gdzie potrzeba fałszywe alarmy litewskie, a pozatem czeka z godnością opamiętania się Litwy.

Z końcem sierpnia, niedługo przed posiedzeniem Rady Ligi Narodów, odbyć się mają w Królewcu dalsze rokowania delegacji polskiej z litewską, zainicjowane na skutek zaleceń Rady L. N. Jeśli jednak w Królewcu Litwini nie zmienią dotychczasowych swych metod, Rząd polski przedłoży Radzie Ligi materiał niedoszłych do skutku z winy litewskiej rokowań i zażąda od Rady Ligi zdecydowanych wystąpień.

Jednakże najenergiczniejsze wystąpienie Ligi Narodów nie osiągnie skutku, jeżeli interwencja jej odbywać się będzie nie

w Berlinie, ale w Kownie — wobec tego, że Waldemaras zarówno w początkach swojej kariery jak i obecnie jest niczem innym jak niemieckim agentem i działa w myśl ścisłych instrukcyj z Berlina, idących do Kowna po linii strategicznego pomostu między Berlinem a Moskwą.

Ponieważ jednak mało jest prawdopodobne, by Anglja i Francja przy obecnej taktyce zdobyły się na wyraźną interwencję w Berlinie w sprawie sporu polsko-litewskiego, przypuszczać należy, że spór ten rozwlecze się na nieokreślony termin, a będąca uosobieniem braku decyzji i kompromisowości Liga Narodów będzie miała długie jeszcze zajęcie w załatwianiu przewlekających się sporów.

Msze szatańskie w Rosji sowieckiej.

Klub bezbożników w Ussolje — „Detronizacja” Boga — Dzikie orgje w Irkucku — Wiara w diabła znajduje wyznawców.

Jak podaje „Allgemeine Rundschau” (nr. 30 z 28. 7. 1928), do czasopisma „Tag” (nr. 177) niejaki E. v. Ungern-Sternberg pisze z syberyjskiej miejscowości kąpielowej Ussolje pod Irkuckiem co następuje:

— „stara cerkiew drewniana z pozłacanymi kopułami jest zamknięta a pop, który obciął sobie długą brodę, zbliżając się do niej, zgina się pokornie w kablak, by nie popaść w niebezpieczne podejrzenie, że ciągle jeszcze chce szerzyć „opium” wśród oświeconego ludu. W cerkwi działa obecnie klub bezbożników, którzy Boga ogłosili za zdetronizowanego jako szalbierza i burżuja i którzy zagadkę ludzkości rozwiązują z pychą ignorantów, a w słuchaczach budzą pierwotne instynkty Azjatów. Wykorzenia się tam systematycznie nieświadomych i małuczki, a w rezultacie umacnia się ich w niepomówianej głupocie.

W Ussolje niema już Boga. Pocieszenia uciśnionych, etyczna potrzeba zwycięskiego proletariatu winna znajdować całkowite zaspokojenie jedynie w entuzjastycznie rewolucyjnym. Dlatego szatan, choćby tylko jako symbol, czczony jest jako ojciec wszystkich rewolucjonistów. Mają być odprawiane, przynajmniej w Irkucku, prawdziwe msze szatańskie, które przekształcają się w dzikie orgje. Znalazły się nawet kapłanki szatana, rekrutujące się z byłych piękności ka-

baretowych. Szczególnie miała się odznaczyć przy tych czarnych mszach niejaka Irena Heinzel z Odessy, która wywierając swym orgiastycznym patosem głębokie wrażenie.

Pewien renegat ze stanu kapłańskiego śpiewa przy blasku świec przed jej nagocią bluźniercze formuły modlitewne i składa hołd majestatowi ciemności. Tam, gdzie znajduje się ołtarz, stoi złamany krucyfiks z głową Zbawiciela, zwrócony nadół, obok krzyża dzbanek, napełniony krwią czarnego kozła, do której dodane są krople krwi ludzkiej, a dalej odcięty kawał skóry z uszami z czarnego kota. Perwersyjność tego rytuału zjednywa wierze w szatana pewnych ludzi z półinteligencji, którzy w niewolnictwie codziennego życia tęsknią do łaskoczących nerwy wrażeń.

Miejski Kinematograf Oświatowy
Od wtorku 24—VII 1928 r. 39

Dla dorosłych

PRAWO MIŁOŚCI

Dramat w 5 aktach w rolach głównych Dorota Dalton, Charles de Roche i Teodor Koslow
Dla młodzieży „EUROPA MÓWI O TEM”
Zakończenie (Podróż naokoło świata w 18 dniach)
Niesamowita przygoda, osnuta na tle powieści Juliusza Verne'a

Zapisujcie się na członków
L. O. P. P.

CASINO

Dziś i dni następnych!

Supersala gier filmowy, pełen oryginalnych pomysłów i przygód w 12 aktach pod tyt.

CASINO

KOBIETA BEZ NAZWISKA (Świat mówi o tem)

W rolach głównych: **ELGA BRINK** Uroczą królową ekranu i **JACK TREVOR** wspaniały typ amerykański

Gonitwa o piękna kobietę o nagrodę 100.000 dolarów — Hamburg, Nowy York, Hawanna, Jamajka, Panama, Costarica, San Francisco, Honolulu, Yokohama, Nagasaki, Szangaj, Tokio, Peking, Korea.

Ork. pod dykt. p. L. Kantor Początek seansów o g. 3-ej. Ceny biletów: 1-szy seans 50 gr. i 1 zł

Współczesna Albania,

Jak Achmed beg Zogu doszedł do władzy.

Zwycięstwo włoskich wpływów.

Albania Współczesna jest teoretycznie parlamentarną republiką. Przez wzgląd jednak na niski poziom kulturalny ludności i słabo rozwinięte poczucie odrębności narodowej, listę państwowy kraju tego, — który ponad 400 lat znajdował się pod panowaniem najeźdźcy tureckiego, i który po dniach zachował swej stary feudalizm, nazywać raczej wypadła karykatura parlamentaryzmu. W Albanii nigdy nie było właściwie stronnictw politycznych. Na postów wybierano ludzi bogatych i wpływowych przy czym nie tylko posłowie i senatorowie, ale sami ministrowie spoglądali na swe funkcje państwowe, jako na swego rodzaju mosty polityczne. Ze w podobnych warunkach o pokojowym rozwoju i stabilizacji stosunków w państwie nie mogło być mowy, jest chyba dla każdego rzeczą jasną. To też Albania w pierwszych latach powojennych była widownią ustawicznych zamieszek i przewrotów politycznych. Obóz zwyciężony szukał przytem zawsze schronienia zagranicą, gdzie starał się pozyskać względy sąsiednich rządów; by następnie z nich pomocą przystąpić do zorganizowania nowego przewrotu w kraju.

Nastroje bojowe w w Albanii doszły do swego punktu szczytowego w chwili, kiedy biskup Fan Noli, który drogą przewrotu w roku 1922 doszedł do władzy, na wiązki stosunki z bolszewikami, i opracował projekt bardzo radykalnej ustawy o reformie rolnej, godzącej w żywotne interesy wszechpotężnych begów albańskich. Tem samym Fan Noli ułatwił wielce zadanie swemu najgroźniejszemu przeciwnikowi politycznemu, Achmerowi Zogu, który w tym czasie pracował usilnie na emigracji w Serbii) nad przygotowaniem nowego przewrotu politycznego w Albanii. Oburzeni na Fan Noli'ego z powodu jego projektu reformy rolnej begowie albańscy poparli czynnie Achmeda beg Zogu; który przy pomocy rosyjskiego emigracyjnego oddziału wojskowego obsadził Albanję obalili rząd Fan Noli'ego i ujął władzę w swe ręce. Achmed beg Achmed beg Zogu; przeprowadzając swój odważny plan liczył w wielkiej mierze na poparcie ze strony Jugosławji, która cieszyła się wówczas w Albanii wielką popularnością. Ludność albańska z wdzięcznością wspominała poprawne zachowanie się jugosłowiańskich władz okupacyjnych w Albanii podczas wojny światowej; a ponadto żywiła dla rządu białogrodzkiego znaczne sympatje z powodu stanowiska, zajętego po wojnie polityków jugosłowiańskich którzy domagali się uznania niepodległej Albanji w jej granicach z roku 1913. Wobec Włoch ludność Albanji odnosiła się w tych czasach barzszych mogłaby być uwieczniona powodzeniem

wie narówni z towarami krajowymi. Z czasem w stosunkach albańsko-jugosłowiańskich zaczęły jednak wielkie zmiany. Jak wiadomo Jugosławja otrzymała później klasztor św. Naama wystąpiła potem do czynników międzynarodowych z wnioskiem o zaprowadzenie częściowej kontroli nad granicą albańską i nad niektórymi albańskimi urzędami. W ten sposób w stosunkach między Albanją a Jugosławją nastąpił pie.wszy zgrzyt. Tymczasem przeciwnicy polityczni Achmeda beg Zogu zaczęli szukać zbliżenia do rządu włoskiego, licząc na to, że wzamian za pewne koncesje Italia dopomoże przeprowadzić im nowy przewrót w Albanji Obawiając się, że akcja Fan Noli'ego we Wło-

Achmed beg Zogu nagle zmienił front i sam zaczął szukać zbliżenia z Rzymem; obiecując sobie od nowego wiązanie kontaktu z u przemysłową Italią również całego szeregu korzyści gospodarczych.

W ten sposób doszło do podpisu głównej umowy w Tiranie (1926), która postawiła Albanję pod faktyczny protektorat Włoch. Od tej chwili datuje się intensywna ekspansja Italji do Albanji, która to ekspansja może się dzisiaj poszczycić sukcesami bardzo znacznymi. Armja albańska reorganizowana jest już od dwóch lat pod nadzorem instruktorów włoskich, na wzór włoski przeprowadzona jest reforma administracji państwowej, a włoskie towary sprzedawane są w całym państ-

SPADKOBIERCY IDEJI RASPUTINA.

NIEZWYKLE SEKTY W MOSKWIE.

„Izwestija“ donoszą z Moskwy o odkryciu kilku niezwykłych sekt, które świadczą o tem; że w kraju sowieckim niegorzej niż w epoce cara krzewią się bujnie wszelkie psychozy i zбочenia. Postępowa Moskwa zasługuje dziś na miano „Ciemnogrodu“ gdyż zabolon święci tam tryumfy, a fałszywi prorocy pociągają za sobą tłumy.

W jednej z łóz związku ezoterystów w Leningradzie stanowisko arcykapłana zajmował nowocześnie Cagliostro, niejaki Astronomof Kiriczenko, doktor praw i czarownik, kulgarz i kleptoman.

Osobliwy arcykapłan zdobył sobie olbrzymią rozgłos. Przyszło mu to bez zbytniego trudu — P. Kiriczenko stosował się bowiem do wskazań Rasputina, który jak wiadomo posiada „tajemną wiedzę“ ujarznienia kobiet. Kiriczenko miał miar i wśród mężczyzn, gdyż w świątyni jego odbywały się ceremonje, które budziły zachwyty zarówno wśród kobiet, jak i wśród przedstawicieli płci męskiej.

Głównym jego pomocnikiem był niejaki Otto Mebes, teozof, autor kilku potężnych tomów z dziedziny okultyzmu. Mebes również wprowadzał w czyn rasputinowską teorię, która polega na tem, że grzech uważany jest za jedyny sposób zjednoczenia się ze Stwórcą.

Władze sowieckie aresztowały Mebesa — zdziwiło to tych wszystkich, którzy mieli sposobność zapoznać się z „dziejami grzechu“ sowieckiej republiki... Ale tym razem, na odmianę rząd sowiecki odegrał rolę mentora moralności publicznej.

Mebes stawiony przed sądem tonem wyniosłym oświadczył im co następuje:

— Jestem jedynym z byłych kochanków cesarjcy Katarzyny. Mówię prawdę. Możecie mnie uwiezić. Nie obawiam się was gdyż przeżyję was wszystkich. Danem mi będzie żyć jeszcze dziesięć wieków.

W kółku ezoterystów odbywającym obecnie seanse w więzieniu odznaczał się oryginalnym wyglądem niejaki Lefevre. Twierdził on że jest Ludwikiem szesnastym, który zstąpił na ziemię gwoli ratowania Rosji i Francji od tyranji czarnego trójki; ta: ateizmu — republikanizmu i socjalizmu.

Najdziwniejszą sektą było „Tow. przyjaciół Rasputina i Wymybowej.“ Członkowie jej zbierali się w izdebce zajazdu ukrytego w gęstwinie drzew w okolicy Leningradu. Izdebka urządzone była z przepychem, podczas obrad obowiązywał ceremonjał dworski, wśród obecnych znajdowali się przedstawiciele arystokracji rosyjskiej.

W przyległej sali odbywała się giełda, gdzie przyjaciele Rasputina załatwiali interesy pieniężne. Można było tutaj nabyć za psie pieniądze magnacki majątek, położony nad brzegami Wołgi; albo zamczek myśliwski wznoszący się w górach Kaukazu. Ktoś sprzedawał swoją willę krymską, której nie widział od lat dziesięciu, inny zachwalał pałac i park w Moskwie. A każdy z nich zapomniał o tem, że owe pałace i willę zamieszkałe są strzeżone przez czerwonych dworzan pani Rewolucji.

Większość owych rasputinowych przyjaciół to ludzie nienormalni, którzy wskutek ciężkich przeżyć cierpią na choroby nerwowe.

G. M. COLE

166)

Testament Hugona Radletta

Młody człowiek westchnął „Jesteśmy w rękach Boga! No dobrze, panie! Gdy wróciła z podróży... nie była sama.“

„A któż z nią był?“ zapytał gorączkowo Wilson.

Jakiś pan. — Nie znam jego nazwiska, ale często przyjeżdżał do Culpepperów!“

„Jak wygląda?“

„Wysoki blondyn — w wieku... mniej więcej 40 lat. To jest przyjaciel p. Culpeppera — i jego córki!“

„Ten człowiek“ zapytał Wilson, wyciągając z pugilaresu małą fotografię Pasquetta.

Ten sam, panie!“

„Ale ten pan mieszkał wówczas Culpepperów przez kilka dni! Czy jest pan pewien, że nie

wyjechał poprostu na krótką przejażdżkę mororówką z panną Culpepper?“

„Ale nie, panie!... Panna Culpepper odwiozła go dokądś swoim automobilem dwa dni przedtem — i wróciła bez niego...“

„Panie zdaje się, nie brak zmysłu obserwacyjnego?“

„Jestem filozofem, panie... Sprawia mi przyjemność przyglądanie się temu, co ludzie robią. Inaczej byłoby tu nudno.“

Z czegoż pan żyje?

Widzi pan, ja jestem filozof! Żona moja za to przepada za pracą. Tak być powinno!

A jednak Marja twierdzi, iż ten przyjaciel mieszkał u nich przez cały czas, bez przerwy?

Ach... Marja... to jest idiotka: Ona mówi to, co jej każą: A ja mówię tylko to, co sam widziałem. Gdy panna Culpepper wtądystąd wyjeżdżała — w łodzi nie było żadnego mężczyzny!

Ale mogła wrócić jeszcze tej samej nocy — i zabrać go z sobą rano na przejażdżkę.

Nie, panie — rano nie było motorówki w przystani. Wstajęwcześnie — więc poszedłem zobaczyć! A jakiego dnia działo się to wszystko?

Jakiego dnia?... To trudno spamiętać... Zaraz zaraz...“

— Młody człowiek namyślał się. To było jeden... cwa... trzy... cztery dni przed niedzielą, kiedy, umari ksiądz. A od tej niedzieli upłynęło sześć pięć niedziel do Bożego Narodzenia. Ot, wtedy odjechała!“

Wilson szybko obliczyłmyśli. Hu, to się zgadza — Iwróciła następnego dnia? Kiedy? rano?.

Późno po południu. Ona i ten pan robili wrażeń bardzo zmęczonych. Widziałem, jak ładowali.

A ten pan... Czy później został tu jeszcze długo?

Nie byłogo już następnego dnia, ale nie widziałem, jak odjechał. Panna Culpepper wyjechała wtedy na cały dzień samochodem.

Niech się pan dobrze namyśli. Czy może pa-

ROZMAITOSCI Z CAŁEGO ŚWIATA

Eunuhowie bez zajęcia

Występują w roli wychowawczyń przy dzieciach.

Osobliwą klasę bezrobotnych tworzą w Konstantynopolu eunuhy, którym w zreformowanej przez Kemala Paszę Turcji nie się dzieje.

Także i w Egipcie postępowość nowych władców dała się we znaki nieszczęsnym strażnikom haremów, którzy zmuszeni są tworzyć związki zawodowe, dla obrony swoich interesów. W Egipcie już czterdzieści lat temu zniesiono handel eunuchami, jednakże trwał on nadal, ale potajemnie. Dziś, żadna prawie Egipcjanka nie zgodzi się by na progu jej komnaty miał czuwać od świtu do nocy i od nocy do rana wartownik, w charakterystycznym zawoju i szerokich szarawarach.

Dawniej w skład żywego inwentarza każdej szanującej się egipskiej, czy tureckiej rodziny wchodziło kilku eunuchów.

Na ulicach Kairu i Konstantynopola nieraz spotyka się takich bezrobotnych, którzy po śmierci „pana” odzyskali wolność, ale stracili dach nad głową i włóczą się jak psy bezdomne szukając żeru.

Ostatnio jeli się oni nowej pracy. Okazało się bowiem, iż eunuhy są świetnymi guwernantkami — to też w biurach pośrednictwa pracy w Egipcie i Turcji można dostać taką osobliwą „bonę” w szarawarach.

Ciężki jest los owych zdegradowanych dozorców cudzych żon, którzy dawniej wiedli żywot beztroski w cieniu haremów. Każdy eunuch był zarazem towarzyszem i powiernikiem licznych „pań domu”, opiekunem dzieci, doradcą prawnym i pośrednikiem. Żadna handlowa transakcja nie dochodziła do skutku bez jego pomocy, to też utarło się w Turcji przysłowie „eunuch ma wszędzie kieszenie”. Niektórzy z nich dorabiali się milionowych fortun. Ponadto dzie-

lili oni zaszczyty, jakie przypadają w udziale panu domu, a po śmierci wierny stróż spoczywał w jednym grobie ze swym panem.

Niejedną z niewiast, uwolnionych z więzienia haremu przez liberalnego władcę „nowej” Turcji nie miała odwagi wypędzić starego eunucha. W niektórych więc zeuropeizowanych domach pozostał na łaskawym chlebie biedny stary sługa, wyglądem przypominający sędziwą ciotkę, która na żart przebrała się w męskie szarawary.

Ongiś w społeczeństwie tych groteskowych istot panowała surowa hierarchja. Starszy eunuch wychowywał małych chłopców przeznaczonych dla zaszczytnego zawodu. Istniało więc coś w rodzaju „kursów” „wyszkolenia” dla chłopców począwszy od lat ośmiu do czternastu. Pod czujnym okiem swych mentorów zapoznawali się oni z tajnikami Koranu, którego eunuhowie byli wyznawcami. Program nauki przyszłego eunucha obejmował oprócz nauki czytania, pisania i rachunków naukę gry w szachy.

Pogromczynie alkoholiczków

NIEUBLAGANY AMERYKAŃSKI

PROKURATOR W SPÓDNICY

Przed trybunałem sędziów przysięgłych w Nowym Jorku rozpoczął się olbrzymi proces przeciwko 108 właścicielom i kierownikom restauracji i barów, kabaretów i teatrów.

Wszyscy oskarżeni są o naruszenie ustaw antyalkoholowych „suchej” Ameryki. Oskarżenie mówi o „spisku przeciwko ustawie prohibicyjnej”.

Proces ten stanowi epilog długotrwałej walki, prowadzonej przez energiczną podprokuratorkę Mabel Millerand. Miss Mabel zdecydowała bowiem że musi „osuszyć cały Broadway z jego nieprzeliczonemi barami i mnóstwem nocnych lokali.

Ta młoda, a tak energiczna dama żąda surowych kar więzienia i grzywny dla oskarżonych.

Miss Millerand przeciwstawia się śmiało gubernatorowi Nowego Jorku, Smithowi, który okazuje dużo pobłażliwości dla „mokrych”. Jest ona jedyną kobietą, która w Stanach Zjednoczonych zajmuje stanowisko podprokuratora. Jako fanyczna przeciwniczka alkoholu — poprzysięgła sobie, że wytepi ostatecznie „wilgoć” w Ameryce.

Proces potrwa zapewne dwa miesiące, albowiem wezwano przeszło 400 świadków.

Arja śmierci.

TRAGICZNA ŚMIERĆ TENORA

NA POKŁADZIE OKRĘTU.

Niezwykłe wstrząsający wypadek śmierci zdarzył się w Montrealu na pokładzie kanadyjskiego parowca „Beavenford”.

Naszelny inżynier Robert Stevenson, zaprosił wszystkich oficerów okrętowych do swej kabiny na kolację.

Ponieważ Stevenson, który klawniej był

śpiewakiem w operze znany był ze swego głosu więc poproszono go, aby zaśpiewał arję z „Pajaców”.

Po odśpiewaniu ostatnich słów 3-go aktu „Skończony widowisko”... zachwiał się nagle i padł na ziemię.

Goście pospieszyli mu z pomocą, ale ratunek był spóźniony. Atak serca zabił Stevensona.

HALE CAINE

(45)

Więźniowie № 25.

Złotowłosy tymczasem przebiegał oczyma stopy listów, napróżno siląc się uchwycić ich treść. Wreszcie odsunął je w głąb biurka i zabrał się do pisania. Ale i z tem nie szło mu lepiej. Kilkakrotnie rozpoczął pisanie, poczem rozdzierał kartkę papieru i odrzucał ją. Rozdrażniony wstawał od biurka, wyglądał oknem, nie widząc nic przez gęste zwoje mgły, dużemi krokami mierzył pokój, to znów przystawał na chwilę i zdawał się nadsluchiwać.

Koło południa służący zameldował braci Fairbrotherów i na przyzwalający znak gubernatora, wprowadził ich do gabinetu. Weszli pochyleni, unizeni, włosami zamiatając niemal podłogę. Złotowłosy skinał im głową w milczeniu.

— Osmielił się przyjść jeszcze raz — począł Jakób, bo czas nam wacać do ojczyzny, gdzie gospodarstwa nasze niszczyją bez dozoru.

Złotowłosy lekko skinał głową na znak potakiwania.

— Zbiory nasze znacznie też ucierpia-

ły z powodu tej podróży, ale do nikogo nie mamy z tego powodu pretensji. Co nas tylko boli, to ta niewdzięczność, jakiej doznaliśmy od tej, dla której dobra naraziliśmy się na stratę pieniędzy i czasu.

— A zatem? — podjął Złotowłosy, z odcieniem zniecierpliwienia.

— Ona zresztą nigdy nie była inna — dalej mówił Jakób — i szczerze ubolewamy, że nią nam tylko dała się we znaki...

— Ani słowa więcej w tej kwestji — przerwał Złotowłosy. — Mówcie, czego żądacie.

— Czego żądamy? — powtórzył Jakób, udając zdziwienie. — To tak, jakobyśmy przychodzili tutaj po zebranie...

— Słusznie! — mruknął Aszer. Człowiek może przecie być biedny, ale ma serce i swój honor...

— Biedny, czy bogaty, mniejsza z tem — znów przerwał Złotowłosy. Pytam was, czego odemnie żądacie?

— Chcielibyśmy coś uradzić, aby ta historia nie rozeszła się po ludziach — rzekł Jakób.

— Tak... Tak., uradzić! — potwierdzili tamci.

— To już muszę pozostawić waszemu

uznaniu! — rzekł Złotowłosy.

— No, to chyba łatwo pojąć, że nam jako braciom może na tem zależeć, aby jedynej na siostra nie dostała się na złe jezyski... Tem więcej, gdy chodzi o żonę gubernatora — dodał spieszenie z głębokim ukłonem.

— Tak.. tak., — potwierdziło pięć głosów.

— Bo zdarza się przecie nieraz, że dziewczyna młoda, wesola, pozwoli sobie tam coś przed zamążpójściem — tonem doświadczonego człowieka mówił Jakób — ale stąd przecie nie racja, aby cały świat wytykał ją palcami. Niedarmo mówi, że pierwszy grzech należy wybaczyć i..

— Dość tego! — surowo przerwał Złotowłosy. Jeśli tylko tyle macie mi do powiedzenia, to mogliście zaoszczędzić sobie trudu.

— Boże litościwy! — krzyknął Aszer. Czyżby i on miał nam pokazać drzwi!

— Kto to mówił — spieszenie odparł Jakób, nagłe zmieniając ton. I zwracając się do Złotowłosego rzekł, akcentując każde słowo:

(d.c.n.)

KRONIKA

KALENDARZYK

Poniedziałek 6 sierpnia — Przem. Pańskie

TEATRY

Teatr Letni „Samy gramy”

Gong: — „Słomiani wdowcy łączcie się!”

WIDOWISKA

Casino: — „Kobieta bez nazwiska”

Splendid: — „Mąż bez ślubu”

Odeon: — „Noc szalu”

Corso: — „Jiskor”

Dom Ludowy:

Miejski Kin. Ośw. „Prawo miłości”

Wiadomości bieżące.

O pracę nocną.

Jutro lub pojutrze odbędzie się w Łodzi konferencja, która dla przemysłu włókien niczego będzie miała doniosłe znaczenie, a mianowicie konferencja w sprawie zniesienia nocnej pracy w fabrykach.

W konferencji wezmą udział zarówno przedstawiciele przemysłowców, jak i związków zawodowych, delegat funduszu bezrobotnych, oraz przedstawiciel ministerstwa pracy i inspektor pracy. (bip)

Nocne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193); E. Millera (Piotrkowska 46); W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15); A. Pełmana (Cegielniana 64); H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 37); S. Jankielewicza (Stary Rynek 9). (b)

Kronika policyjna.

Zamachy samobójcze.

W dniu wczorajszym o godzinie 12-iej w poranne w mieszkaniu własnym, przy ul. Aleksandrowskiej 47 napiła się większej dozy esencji octowej, niejaka Franciszka Lewandowska.

Po przepłukaniu desperatce żołądka, przewieziono ją w stanie nie budzącym nadziei do szpitala w Radogoszczu.

W domu przy Placu Wolności 7. Aleksander Grabowski wychylił większą butelkę jodyny i jego w stanie bardzo groźnym po przepłukaniu żołądka przewieziono do szpitala w Radogoszczu. (p)

Pod ciężarówką.

Gdy dozorca domu Nr. 100 przy ul. Kilińskiego polewał ulicę, najechał na samochód ciężarowy; wiozący węgiel dla zjednoczonych wędliarzy.

Biedny dozorca uległ złamaniu obu nóg i w ciężkim stanie odwieziono go pogotowie do szpitala w Radogoszczu. (bip)

Ciężki zarobek bezrobotnego.

Niejaki Władysław Dudziński, zamieszkały przy ul. Spornej 1, bezrobotny, ostatnio pracował tydzień u kowala, zamieszkałego przy tejże ulicy.

Gdy w dniu wczorajszym wraz z żoną swą Bronisławą udał się do kowala po odbiór należnych mu pieniędzy, kowal chwycił ciężki młot i pobił małżonków Dudzińskich tak dotkliwie, że musieliśmy zawezwać pogotowie ratunkowe, które po udzieleniu małżonkom pierwszej pomocy, przewieziono ich w stanie godnym pożałowania do domu. (p)

Przed wyborami do Izby Handlowej

GŁÓWNA KOMISJA JUŻ URZĘDUJE.

Sekretarjat głównej komisji wyborczej dla spraw wyborów do Izby Przemysłowo-Handlowej już urzęduje przy ul. Zachodniej 66. Obecnie prowadzone są prace nad ułożeniem list wyborców zarówno indywidualnych, jak i zrzeszeniowych na podstawie materiału, dostarczanego przez urzędy dla przejrzenia i składania reklamacji, które rozstrzy-

ga bezapelacyjnie główna komisja wyborcza.

Co się tyczy list zrzeszeniowych, to zostaną one sporządzone przez organizacje kupieckie i przemysłowe, poczem przekazane będą głównej komisji wyborczej, i wyłożone równocześnie z innymi listami w lokalach obwodowych komisji. (bip)

„Na złość” Izbie Skarbowej.

WOBEC NADMIERNYCH CIĘŻARÓW PODATKOWYCH NIESZCZĘSNY PŁATNIK POWIESIŁ SIĘ.

W dniu wczorajszym w domu przy ul. Kilińskiego 156 rozegrał się ponury charakterystyczny dla stosunków naszych, dramat. Zamieszkały tamże, w mieszkaniu jedynobrowym, 52-letni Wolf Medman, z zawodu krawiec męski, popełnił samobójstwo przez powieszenie.

Jak ustalilo dochodzenie, Medman niejednokrotnie już czynił zamachy na swe życie. Zawsze jednak zdołano w porę temu przeszkodzić.

I oto wczoraj znalazł moment dla siebie dogodny. Gdy żona jego, Sura udała się w godzinach popołudniowych na przechadzkę do parku Zródlińska szalenie pozamykał drzwi i okna, poczem urwiawszy sznur na górnej zasuwie drzwi wejściowych, powiesił się.

Gdy żona wróciła po dwugodzinnej przechadźce do domu, zastała drzwi mieszkania zamknięte. Gdy na długotrwałe dobijania się nikt nie rea-

gował pomimo, iż klucz tkwił od wewnątrz zamku Sura Medman przeczuwając coś złego, wszczęła alarm. Nadbiegli lokatorzy i zawezwano ślusarza, który drzwi otworzył. Wówczas ujrzano nieszczęśliwego krawca wiszącego na drzwiach. Dawał jeszcze słabe oznaki życia, lecz po paru minutach skonał na rękach zrozpaczonej żony.

Jak ustalono, przyczyna strasznego czynu Medmana, były nadmierne ciężary podatkowe. Zalegał z płaceniem podatków paru lat, a ustawiczne bieganie po urzędach skarbowych oraz wizyty sekretarzy, wprowadziły go w stan tak silnej depresji psychicznej, że postanowił popełnić samobójstwo. Nadmiar złego, syna jedynaka powołano ostatnio do wojska.

Grupa zabezpieczono na miejscu wśród sprzętów na których widnieje całe mnóstwo nalepek reklamacyjnych. (p)

Przeciw niesprawiedliwemu wymiarowi pracy i płacy.

ROBOTNICY KANALIZACYJNI GROZĄ STRAJKIEM.

Onegdaj w lokalu związku zawodowego przy ul. Podlesnej 26 odbyło się zebranie robotników kanalizacyjnych pod przewodnictwem posła Kowalskiego.

Po wysłuchaniu referatów kierownika związku p. Klimczaka, posła Kowalskiego i innych w sprawie warunków pracy i płacy oraz nieprzestrzegania przez kierowników odcinków warunków obowiązującej umowy, uchwalono rezolucję, w której robotnicy kanalizacyjni domagają się wyrównania płac z płacami robotników plantacyjnych, podwyżki 15 proc. przyznanej ostatnio robotnikom

budowlanym, zapłaty za godziny nadetatowe oraz wypłacania tygodniówek zamiast w soboty, w czwartki. Rezolucję powyższą robotnicy postanowili poprzeć strajkiem w razie odmowy ze strony wydziału kanalizacji, przy czym jako ostateczny termin załatwienia sprawy, wyznaczili dzień 10-ty bm. (p)

(Przewidywania nasze, zawarte w artykule wstępnym, omawiającym gospodarkę czerwonego magistratu łódzkiego, jak z powyższego wynika, sprawdzają się całkowicie. Przyp. Red.)

Inowacje na poczcie.

PRZESYŁKI W NIEDZIELE I ŚWIĘTA. ZWROTY.

Jak się dowiadujemy, urząd pocztowy ma zaprowadzić w najbliższych dniach inowację która będzie miała wielkie znaczenie dla szerokich warstw społeczeństwa, a szczególnie dla sfery kupieckiej.

Wszelkie przekazy pieniężne, jak również przesyłki wartościowe, dostarczane będą adresatom również w niedziele i święta.

Równocześnie wydane zostanie zarsy-

dzenie, by przesyłki wartościowe i przekazy, nieodebrane przez adresata, były zwracane nadawcy w terminie jaknajśpieszszym, nie przekraczającym trzy dni. (bip) (To ostatnie nie jest takim udogodnieniem, adresat może być z powodu nieobecności, bądź chwilowego braku środków, przesyłki nie wykupić, a nazajutrz wobec jej zwrócenia, już nie będzie mógł tego dokonać. Zarsyp. Red.)

Może się teraz pogodzić.

W domu przy ul. Północnej 6 małżonkowie Szczepan i Zofja Marciniakowie od dłuższego czasu żyli sobą, na stopie wojowniczej.

Wczoraj doszło pomiędzy nimi do zajadłej

bitki, podczas której mógł zranzić żonę silnym uderzeniem pięści, ona zaś została ranna głową gwałtownie zelanym. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pomocy, pozostawił oboje w szpitalu w stanie bardzo poważnym. (bip)

Teatr i sztuka.

TEATR „GONG“.

(Cegielniana 16.)

Każdy, kto chce się odmłodzić, chociażby nie wierzył w cudowne metody Woronowych i Szajnachów, winien zobaczyć ostatni program w tym miłym teatryku, wesoła bowiem i bezbrośka, pełna humoru atmosfera, jaka tam panuje, odmładza człowieka pewniej, niż wszystkie środki sztuczne. Skonieczny i Sielański, jako karawaniarze, którzy przez pomyłkę trafili na ślub, są wprost niezrównani. Sepłeniąco — jakająca się para: Sawicka i Cybulski daje klasyczny wzór artystycznej groteski.

Wreszcie cały zespół z Buczyńską na czele zbiera suto żniwo oklasków.

Codziennie 2 przedstawienia: o godz. 8 i 9.

—:O:—

Czasopisma.

„AWANGARDA“.

W tych dniach ukazał się z druku zeszyt 5-6 (podwójny) miesięcznika młodych „Awangarda“ za miesiąc lipiec i sierpień. Zeszyt obejmujący 40 stron druku; posiada treść bardzo bogatą.

„PRZEGLĄD KOBIECY“.

Dzięki zaledwie dwuletniej; intensywnej pracy; „Przeгляд Kobiety“ stał się u nas w swojej dziedzinie pismem najpopularniejszym; osiągnął poziom najlepszych tego rodzaju wydawnictw zachodnio-europejskich: Dalsza praca „Przeглядu Kobiety“ i idzie po linii wprowadzania nowych działów, które w reasumpcji mają zostać odpowiednikiem dla całokształtu życia rodzinnego.

Ostatni numer „Przeглядu Kobiety“ poświęca dużo miejsca już modzie jesiennej. Należy nadmienić, iż numer powyższy jest znacznie powiększony pod względem objętości. Adres Redakcji i Administracji wydawnictwa: Warszawa, Długa 45, — Konto P. K. O 1715.

—:O:—

Zycie sportowe.

Bieg - S. S. K. M. 4:0 (1:0)

Dnia 5-8 rb. na boisku przy ul. Wodnej o godz. 9 rano, odbył się mecz o mistrzostwo kl. B. między dwoma rywalami Bieg—SSKM:

Zwyciężyła zdecydowanie drużyna „Bieg“ 4:0 Drużyna SS.K.M. grała dobrze; lecz lepiej postawiła na technicznie drużyna „Bieg“ niweczyła wszystkie ataki przeciwnika. Bramki strzelił: Andrysielwicz 1 Kudelski 1 i Łuczak 1 i jedna samobójcza. Bronkarz Stejdel wtapuje trzy karne.

S.S.K.M.

—:O:—

Humor.

WSZYSTKO JEDNO GDZIE ŚPI.

Mamusiu! Trzeba tatusia obudzić

— Poco?

— Bo za kwadrans szósta i musi iść na posiedzenie Rady miejskiej.

— Eee, daj pokój! Czy to nie wszystko jedno, gdzie ojciec śpi?

NA ROZPRAWIE.

— Wiłamanie zostało dokonane z takim wyrafinowaniem, z taką inteligencją.

— Bez komplementów, panie prokuratorze!

DOBRE PIWO.

— No jakże pan zadowolony z naszego

Ostrożnie z „okazjami“

NAJAZD NA POLSKĘ AGENTÓW HANDLU LAWINOWEGO.

W ostatnich miesiącach grasowali po całej Polsce agenci zagranicznych firm, oferując na sprzedaż całe bloczki losów, dotyczących, tak zwanego handlu lawinowego, polegającego na kupnie i sprzedaży biletów loteryjnych, które kupujący miał za obowiązek dalej sprzedawać, a po rozpowszechnieniu pewnej ich ilości miał otrzymać za darmo samochód, fortepian i t. p.

W większości był to zwykły szwindel, polegający na manieniu ludzi tanim sposobem nabycia drogich przedmiotów. Niestety łatwowiernych ludzi jest dosyć na świecie, to też agenci ci napełniwszy kieszenie polskim groszem, zadowoleni wracali do domu, a łatwowierni odbiorcy po niewczasie dopiero przekonywali się, że padli ofiarą oszustwa. Ponieważ doniesienia i skargi mnożyły się w tysiące, wydała Centrala służby śledczej w Warszawie odezwę do publiczności następującej treści:

„Firmy zagraniczne rozsyłają prospekty dotyczące tak zwanego handlu lawinowego. Często również ukazują się w prasie o-

ferty o popłatnych zarobkach polegających na rozsprzedaży bezwartościowych artykułów. Według zebranych informacji we wszystkich wypadkach ma się do czynienia z oszoknikami ukrywającymi się pod płaszczykiem rzekomo istniejących firm, którzy w drodze oszukańczych machinacji wyzyskują ludzką łatwowierność“.

„Z uwagi na to, że zebranie ostatecznego materiału dowodowego w tych wypadkach jest utrudnione, oraz że tego rodzaju handel oszukańczy nie jest zagranicą uważany za przestępstwo, dochodzenie pretensji w tych sprawach jest z góry skazane na niepowodzenie. Celem ochrony społeczeństwa od ewentualnych strat materialnych przestrzega się przed zawieraniem tego rodzaju transakcji“.

Komunikat Centralnej służby śledczej może wreszcie położyć kres oszukańczym machinacjom zagranicznych „rajzenderów“, którzy uważają Polskę za najlepszy teren eksploatacyjny.

—:O:—

Groźba strajku

W PRZEMYŚLE POŃCZOSZNICZYM W ALEKSANDROWIE.

Od dłuższego już czasu robotnicy przemysłu pończoszniczego w Aleksandrowie domagali się podwyższenia płac, a ostatnio ody robotnicy tego przemysłu w Łodzi uzyskali 5-18 proc. podwyżki, robotnicy aleksandrowscy postanowili energicznie wystąpić z żądaniem.

Onegdaj odbyło się w lokalu ZZP. w Aleksandrowie zebranie robotników przemysłu włókienniczego i po dłuższej dyskusji postanowiono wystosować do przemysłowców energiczne żądanie i jeśli nie odniesie ono skutku, to robotnicy gotowi są poprzeć swe żądania strajkiem. (bip)

Syn księcia ducha żeni się z księżniczką krwi.

ŚLUB BENVENUTA HAUPTMANA.

Gerhardt Hauptmann autor „Dziwonu zatopionego“ i „Hanusi“ wydał swego syna Benvenuta za księżniczkę krwi królewskiej. To się zdarza w bajkach i w... Austrii, ojczyźnie romantycznych arcyksiążąt i sentymentalnych księżniczek. W kronikach rodu Habsburgów znaleźć można niejedną wzruszającą historię, takiego morganatycznego małżeństwa.

W Niemczech rzadziej się zdarzały owe megaljansy. Zresztą ślub niemieckiej księżniczki Schaumburg Lippe z synem wielkiego poety, nie można nazwać megaljansem. Wszakże sam zdezonizowany książę Adolf Schaumburg—Lippe, brat panny młodej wznosząc toast na cześć młodej pary oświadczył iż dumny jest, że arystokracja rodowa niemiecka połączyła się z niemiecką arystokracją ducha.

Wesele odbyło się na wyspie Rugji w pięknym zamku Dwasielens. Wspaniała rezydencja otoczona jest parkiem, ciągnącym się naprzestrzeni 400 morg.

Młodziutką i czarującą księżniczkę, która otulana była w historyczny woal koronkowy księżniczki Schaumburg—Lippe — prowadził brat jej ongiś panujący książę Adolf, oraz prezydent Stralsundu Hausmann. Ceremonja ślubu odbyła się w oświetlonej sali zamkowej, tonącej w różach. Słynni śpiewacy z opery berlińskiej wykonali piękne okolicznościowe.

Gerhardt Hauptmann przybył w towarzystwie swej drugiej żony Małgorzaty, oraz dwóch synów z pierwszego małżeństwa.

Podczas uczy wesołej na murawie przed tańczyli rybacy, w ludowych strojach. Odjazd państwa młodych w podróż poślubną nastąpił przy dźwiękach jazzbandu. Młodzi przebrani w sportowe stroje wsiedli do Buika darowanego im przez Gerharta Hauptmanna i udali się w świat.

W Niemczech poci kupują literatury — a u nas...

STRATA CZASU.

Zagniewana jejmość robi wymówkę swemu mężowi: — Nie rozumiem jak można codziennie grać w karty, przecież to strata czasu.

— A tak, szczególnie podczas tasowania kart — odpowiada skruszony małżonek.

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 8.

MLECZARNIA NADŚWIEŻAŃSKA (Przejazd 40.)

wydaje śniadania obiady i kolacje
RESTAURACJE:

Teofil Kopeć, Narutowicza 44.

Zalewski, Zgierska 39.

WYTWÓRNIE CUKRÓW:

Ziółkowski, Piotrkowska 197.

SKLEPY TYTONIOWE:

Sobczyński, Napiórkowskiego 9.

PIEKARNIE:

Bryszewski, Pomorska 86.

ZAKŁADY KOWALSKIE:

Becia Kędzierscy, Kilińskiego 94.

Wróblewski, Radwańska 10.

SKLEPY SPOŻYWCZE:

Wł. Wyreńska, Wólczańska 261.

Nr. 208

PRACOWNIA OBUWIA:

Szubski, Sokoła 5.

MAGAZYN OBUWIA.

Sumera, Nawrot 19.

Cieplucha, Wysoka 26.

Zieliński, Rzgowska 12.

Grędziński, Piotrkowska 53.

F. Tomaszewski, Skwerowa 10.

PIEKARNIE:

Kruczkowski, Sierakowskiego 27.

Dobrzyński, Pabjanicka Szosa 23.

Zawadzki, Nawrot 44.

SKŁADY WIN, WÓDEK I DELIKATESÓW

Śliwkowski, Rokicińska 6.

PIWIARNIE:

Kuliga, Odyńca 11.

a

ZAKŁADY RYMARSKIE:

Jeziński, Pabjanicka Szosa 60.

ZAKŁAD ROWEROWY:

W. Sierpiński, Kilińskiego 96.

ZAKŁADY BLACHARSKIE:

Sokołowski, Kilińskiego 79.

Łyczkowski, Piotrkowska 188.

ŚWIATŁO I SIŁA (ZAKŁAD

ELEKTROTECHNICZNY:

J. Cybart, Gdańska 135.

MASARNIE:

Borkowski, Rokicińska 13.

A. Raksyk, Kilińskiego 133.

F. Woźniakowski, Rzgowska 78.

ŚLUSARNIE MECHANICZNE:

Machura, Rzgowska 57.

FABRYKA WODY SODOWEJ.

Piąteczak, Nawrot 92.

SKŁAD PASZY:

E. Kaczmar, Przemysłowa 4.

Koks górnośląski

pierwszorzędnej jakości marki „GOTTHARD”
poleca wagonowo i ze składu

„ELIBOR”

Sp. Akc. Handl.-Przem. L. J. BORKOWSKI.

Oddział w Łodzi

ul. Kilińskiego 70 Telefon № 173

TĘCZA

ILUSTROWANE PISMO TYGODNIOWE.

Każdy zeszyt zdobi oryginalna barwna okładka.

Przez dużego zasobupięknie w rotograturze i innych technikach graficznych wykonanych ilustracji przynosi „TĘCZA” wkładkę wielobarwną.

„TĘCZA” drukuje stale nowele i powieści wybitnych autorów polskich i obcych, przynosi artykuły treści społecznej i literackiej, dużo aktualnych zdjęć fotograficznych; prowadzi dział: „Wśród książek i czasopism” „Ze sceny i ekranu” oraz dział rozrywek umysłowych.

„TĘCZA” jest zatem najmiłą, najpopularniejszą lekturą, powinna znajdować się w każdym kulturalnym domu.

Chcąc naszym czytelnikom umożliwić kompletowanie „Tęczy” wykonaliśmy artystyczną teczkę celem przechowania zeszytów z I półrocza 1928 (28 zeszytów.) Cena zł. 4,50, z przesyłką pocztową 5 zł., za pobraniem pocztowym zł. 6.

Każdemu, który w celu zaprenumerowania zgłosi się do nas po numery okazowe, wysyłamy je odwrotną pocztą bezpłatnie.

Przedpłata wynosi: kwartalnie zł. 14. —, półrocznie zł. 26. —, rocznie zł. 50. —. Numer pojedynczy kosztuje zł. 1,40.

Najskuteczniejszy organ ogłoszeniowy.

Do nabycia we wszystkich kioskach.

Zgłoszenia przyjmuje Administracja: Poznań, ul. Marcinkowskiego 22. Warszawa, Al. Jerozolimska Nr. 39, Księgarnia W. Szczepkowskiego; Wilno ul. Dominikańska 4; Lublin, Krakowskie Przedmieście 43; Kraków, ul. św. Tomasza 35; Lwów ul. św. Wojciecha 20; Łódź, ul. Piotrkowska 47; Katowice, św. Jana 14.

Łódź,
ul. św. Anny 29
tel. 57—70

ZAKŁADY
radiotechniczne

Łódź,
ul. św. Anny 29
tel. 57—70

AUDIOFON

Właściciele Bolesław MILLER i Albert BARTOSZ
Zawiadamiamy, że Zakład nasz został znacznie powiększony i przeniesiony do NOWEGO LOKALU przy ul. św. Anny 29, tel. 57—70

Posiadamy stale na składzie odbiorniki 4 LAMPOWE NEUTROVOXY, 5 LAMPOWE SOŁODYNY, o jednej skali z podziałką metrową podług długości fal stacji nadawczych. Jako nowość wypuściliśmy ODBIORNIKI 3 LAMPOWE BEZ AKUMULATORA i BATERII ANODOWEJ z przyłączeniem do sieci elektrycznej

Prócz tego wypuściliśmy nadzwyczaj dobrze działające aparaty anodowe (Netzanschlussgerät) łączące jednocześnie akumulator zasilania, bardzo łatwe w obsłudze. Nadal prowadzimy hurtową i detaliczną sprzedaż wyrabianych przez nas KONDENSATORÓW. Posiadamy Laboratorium urządzone podług ostatnich wymagań techniki radiowej.

Reformacie pigułki Zakonnik

znana od 1602 roku,

Reguluje ból, chroni od reumatyzmu, sierpień wątroby, nadmiernej otyłości, migreny, udarzeń krwi do głowy, usmierza ból, moroidy, czyszczy krew i przy obciążeniach po obstrzeżeniu są łagodnym środkiem przeczyszczającym. — Użyte 1 do 3 pigulek na noc.

Cena pudełka, zł. 1,35 wyrobu apteki Karłowicki, Tuszynski, Warszawa Trębacha 4, sądnw w aptekach i składach z „Zakonnikiem”



STOP! Chcesz kupić? MEBLE

Dobre, tanie
od Najkromniejszych
do Najwykwintniejszych

kupuj tylko w firmie

F. Masielski

1210 RZGOWSKA 2, TEL. 43-08

Wielki wybór różnorodnych łóżek metalowych
Łagodna warunki. — o o — Długoletnia gwarancja.

Potrzebni chłopcy do roznoszenia gazet

Zgłaszać się do „Rozwoju”

Fotografujcie się

gdzie tanio i dobrze

tylko

77

u „Zjednoczonych Fotografów”
Łódź, Narutowicza 13, (dawnej Dzielskiej)
1151— tel. 25-00.

Ceny konkurencyjne:

- 12 fotografii m. blust 21, 2-
- 6 pocztówek retusz. cała fig. „ 3-
- 6 fotografii gabinet „ „ 10-
- 1 Duży portret rozm. 40x50 cm. z natury „ 10-

UWAGA:

Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach. Zakład czynny bez przerwy od 9 do 7 wiecz.

AGENTW FIRMA NASZA NIE WYSYLA.

Od p.p. amatorów przyjmuje się wszelkie roboty fotograficzne

BANK

Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnią z ogr. odp.

Rok założenia 1881.

Ewangelicka Nr. 15

przyjmuje z oprocentowaniem.

Wkłady oszczędnościowe w Złoty ch z wymówieniem i na każde żądanie,

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach i t.p.

Złatwia wszelkie operacje bankowe

Bank Dewizowy.

Wynajem kasetek stalowych (Safes)

Dyrekcja

Państwowej Szkoły Włókienniczej

w Łodzi, Żeromskiego 115

podaje do wiadomości, że przyjmuje zapis na kurs I wydziałów: przedziałniczego, tkackiego, farbiarsko-wykończalniczego i mechanicznego

A) Z EGZAMINEM JEDYNIEM Z RYSUNKÓW

ODRĘCZNYCH

kandydatów, posiadających świadectwa ukończenia 8-ci klas i wyżej szkół średnich ogólnokształcących;

B) Z EGZAMINEM Z JĘZYKA POLSKIEGO,

MATEMATYKI I RYSUNKÓW ODRĘCZNYCH

kandydatów, posiadających świadectwa ukończenia 4-eh klas szkół średnich ogólnokształcących albo 7-tu klas publicznych szkół pow. szechnych oraz kandydatów, posiadających świadectwa ukończenia szkół rzemieślniczo-przemysłowych

Sekretariat szkoły czynny codziennie, prócz niedziel i świąt, od 12-3 popoł. 2057-

Wolni samodzielni

formlarze i modelarze

mogą się zgłosić do fabryki maszyn i odlewni żelaza

Otto Goldamera Kilińskiego 76

Uprobne ogłoszenia

Sprzedat.

Al! Al! Al! MEBLE Dywanowe Łóżka metalowe Najtańszej i najlepiej kupić można u Wł. Komissowskiego Piotrkowska 116 i piętro front tel. 21-61 1524-0

Wielki wybór resztek po bardzo niskich cenach ul. Sienkiewicza 95. front i p. 2500-

Przyjska, wołant, tow: rowa brycka, rolwagi sprzedam Kilińskiego 32. 4470-

Z powodu wyjazdu są do sprzedania różne rzeczy domowe tamże jest mieszkanie wolne ul. Suwalska Nr. 33 m. 7 front i p. godz. 8-10 rano i 5-8 wieczór 3537-3

Okazyjnie sprzedamy kredens zegar otomanę dwa fotele kanapkę, oraz tania wysprzedaż gwarantowanych otoman tapczanów bożetek foteli klubowych i krzesła Na raty i za gotówkę poleca Zakład tapicerski B-ci Gabałów Nawrot 8 3502-2

Okazyjnie! Dwa łóżka brzozone ciemne prawie nowe do sprzedania bardzo tanio Karolewska 48 m. 8 3480-3

Sprzedam młode psy rasy czysto wilczej Kilińskiego 94 Kędziński 3478-1

Sprzedam piwiarnię nadająca się na każdy interes Kilińskiego 64 Pihaława 3474-1

Sprzedam dom murowany Wład. ul. Braclawska Nr. 9 Grynberg 3472-2

PLAC kupię w mieście minimum 1600 mtr. kwadr. w granicach ulic Zagajnikowej do Cegielnianej lub w pobliżu Dworca Kaliskiego do ul. Czerwonej Oferty sub. „A. D.” do Adm. 3482-2

Sprzedam otomanę dywanową kredens dębowy i łóżka nikołowe Krucza 4 m. 18 3488-2

Do sprzedania dom murowany jednopiętrowy o siedmiu mieszaniach z ogrodem Dom frontowy przy ul. Frynberga 4 Wład. u gospocharza. 3452-2

Zakład tapicerski posiada gotowe otomany, taposany letanki, materace, krzesła, stoliki w dużym wyborze, robota solidna tanio i na dogodnych warunkach Okazyjnie sprzedam otomanę dywanową i teatletkę orzechową używaną A. Brzeziński Zielona 39 3486-7

Posady i prace

Rymarsze zdolni na roboty woj. skowe (uprząd) mogą się zgłosić do Zakład Przem. Br. Grabski Zakątna 61 3486-3

Pracownik z dobrymi świadectwami potrzebny Z. P. Br. Grabski Zakątna 61 3468-3

Monterszy ogrzewań centralnych i rurokładania poszukuje się wiadomość inż. J. H. B. Teepe ul. Kopernika 40 3466-3

Dziewczynna na posyłki potrzebna od jutra Wiadomość Piotrkowska 79 m. 7 3486-2

Sztancer potrzebny do fabryki guzików metalowych Zakątna 59-61 B. Grabski 3512-2

Lokale i mieszkania.

Przyjmę na mieszkanie samotną na osobę poważną z lepszej rodziny do samotnej Hrabowski 8 m. 1 3500-3

Z PRAWAMI GIMNAZJÓW PAŃSTWOWYCH

Zeńskie gimnazjum

T-wa „KULTURA”

Piotrkowska 85.

Czesne 25 złotych miesięcznie.

Urzednicy państwowi zwolnieni od opłat,

CAŁA ŁÓDŹ I OKOLICE nas zwiedzają i naszymi butami się zachwycają Swój do swego! Łódź, Łagiewnicka 23.

Chcesz mieć bucik modny, trwały, Zamszowy, czarny, żółty, biały Fokstrot czy też fason inny, But z cholewą czy dziecienny, Najwyborniejsze sandaalki, Cud lakierki, bez przechwałki Towar tani do wyboru, Bez krzyku, blagi i sporu Kupisz w firmie swój do swego U mistrza Gordoniego.

Dla pracowników państw., tramwajarzy i kolejarzy udogodnienie. Koszta tramwajowe zwracam, Dojazd tramwajami Nr. 1, 2, 5, 6, 9, 10, 11, 12.

Proszę uprzejmie o zwrócenie uwagi na szyld:

SWÓJ DO SWEGO.

Dla pracowników państwowych, kolejarzy, tramwajarzy i policji NA RATY.

Ubiory męskie, damskie, obuwanie w swetry na wyplatę Piotrkowska 37 III w. I p. 1752-

Poszukuje pokoju z niekrepującym wejściem w śródmieściu Zgłoszenia pod „J.K.” do Redakcji „Rozwoju” 3498-1

Przyjmę 2 panów na mieszkanie ul. Lutomiarska 1. 11 m. 63 poprzeczna oficyna w podwórzu 3478-2

Zagubione dokumenty

Helena Rulecka zagubiła legitymację wolnego przejazdu na tramwaja łódzka Nr. 466 3444-

Beck Edward zagubił dowód osobisty wydany przez Komisarjat Rządu w Łodzi 3484-3

Różne.

Przyblikał się pies Rajpiesterek koloru mieszanego Piotrkowska 73 wiadomość u dosorcy 3492

Uczniowie gimnazjum męskiego w Łęczycy

mogą na rok szkolny 1928-9 znaleźć w klasztorze O.O. Jezuitów pomieszczenie wikt. i opieki wychowawczą samego ks. prefekta gimnazjalnego Warunki mieszkania w tym roku ulepszone Oplata możliwie najniższa zależna od cen artykułów spożywczych Zgłoszenia przyjmują i szczegółowych informacjach udziela: O.O. Jezuitów Łęczycy ul. Poznańska 3422-2

Dr. Smoleński

ul. Andrzeja No 5

powrócił

Okazyjnie tanio

2 50 % przedwojennej wartości jest do sprzedania dochodowa nieruchomość w śródmieściu w Pabjanicach, która składa się z budynków murowanych tj. 2 piętrowej oficyny o 11 lokalach mieszkalnych i jednopiętrowej oficyny o 4-ch lokalach, oraz fabryczki nadającej się na warsztaty mechaniczne lub rzemieślnicze i dom frontowy o 4-ch lokalach ze sklepem Dla nabywcy może być lokal mieszkalny lub sklep Cena 25 i 30 tys. zł. Zgłoszenia Pabjanice, ul. Fabryczna nr. 21 u gospodarza 3492

W Pabjanicach

pierwszorzędna piekarnia o 2-ch piecach z urządzeniem, z lokalem mieszkalnym i sklepem na przynajmniejnej ulicy ruchem bardzo ożywionej jest do wydzierżawienia zaraz. Zgłoszenia Pabjanice, ul. Fabryczna 21 u gospodarza 3494-

Na wyplatę!

Obuwie Manufakturę Galanterję Jedwab Firnhi Piotrkowska 37 (w podwórzu) Krawiec na miejscu Gotow. Ubiory



CENA OGŁOSZEŃ Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajnie 14 gr.; wśród drobnych 20 i nekrologi 30 gr. Komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrów lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wiersz, duża 10 gr. w tekście podzielona na 3 linie, swyczajnie na 5 linów. Akcydencowe i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Stronica przed tekstem 50 gr.; najniższe ogłoszenie 50 gr.. Drobne ponad 20 wierszy—wyras 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej; zagraniczne 100 proc.. Stronica przed tekstem 50 gr. w tekście podzielona na 3 linie, swyczajnie na 5 linów. Akcydencowe i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już od dnia ogłoszenia. Rozwój w formie scenariusza w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ulica Zamkowa. Adres w poradniku i miesięczniku — 30-21.